



Obudź się, który śpisz,  
I powstań z martwych,  
A zajaśnieje ci Chrystus

List do Efezjan 5:14

Kazanie: Arkadiusz Jurgielajtis

## NADCHODZĄCE WYDARZENIA

MAJ						
Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
7	8 Coffee H.	9	10	11 Gr.dom.	12	13
14	15 Coffee H.	16	17	18 Spotk. mod.-uw.	19 Boskie dziewczyny	20
21	22	23	24	25 Gr.dom.	26	27

18.05. - Boży czas - spotkanie modlitewno - uwielbieniowe, godz. 18<sup>30</sup>.

19.05. - Boskie dziewczyny - spotkanie dla kobiet, godz. 17<sup>00</sup>.

Każdy wtorek - Coffee House, Reszel, godz. 16<sup>00</sup>.

Każdy piątek - grupa domowa, godz. 18<sup>30</sup>, mieszkanie w zborze.

## PROŚBY O MODLITWĘ

### ▪ **zbawienie:**

- męża Marysi Pietrzak.
- całej rodziny Ewy Brzostek.
- Andrzeja D. (męża Ani).
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).
- Lilli R. (żony Mirka).
- męża Bogumiły Panfil.
- rodziców Darka Biłdy.
- taty i brata Moniki Czerwonki.
- Justyny J. (żony Marcina Dominika).

### ▪ **zdrowie:**

- Agnieszki Z.
- Kasi K.
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Patrycji i Magdy Owierczuk.
- Marianny i Jerzego Zakrzewskich.
- Alfredy Kopaczel.
- Bogumiły Panfil.

- o błogosławieństwo, pokój i bezpieczeństwo dla Adolat i Dilafruz;
- uzdrowienie i wzrost duchowy Rafała (bratanka Lucyny Tęczy);
- o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;
- o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.

## URODZINY

W tym tygodniu urodziny obchodzą:

9.05. Krzysztof Jurgielajtis

12.05. Władysław Plewiński

*Życzymy błogosławieństw Bożych!*

## REFLEKSJA

### Wiara

*Ten, kto w Jezusa wierzy, nie podlega sądowi; ten jednak, kto nie wierzy, już*

*został osądzony, ponieważ nie uwierzył w to, kim jest jednorodzony Syn Boży.*

*Ewangelia wg św. Jana 3:18*

Dlaczego niewiara w Syna Bożego jest tak wielkim grzechem? Apostoł Jan wyjaśnia to dalej: „A taka jest przyczyna potępienia: Światłość przyszła na świat, ale ludzie bardziej umiłowali ciemności aniżeli światłość, bo ich uczynki były złe. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światłości i nie zbliża się do światła, aby jego uczynki nie zostały potępione. Kto zaś postępuje zgodnie z prawdą, podchodzi do światła, aby pokazać, że działa po Bożemu”. To po-

maga zrozumieć, że za różnymi zarzutami przeciwko wierze w Chrystusa często kryje się zła postawa moralna grzesznych ludzi, których złe uczynki są potępione w Biblii.

## ROZWAŻANIE



### Bogactwo wieczne czy dobra doczesne?

Autor: Warren W. Wiersbe

Pewien bogaty człowiek wprowadzał się do nowego domu w sąsiedztwie Kwakra. Kwakier ten, pielęgnujący prostotę i skromność życia, przyglądał się, jak tragarze wnosili liczne meble, dużą ilość ubrań, oraz wiele ozdobnych przedmiotów. Potem podszedł do swego nowego sąsiada i powiedział: „Sąsiedzie, gdybyście potrzebowali cze- gokolwiek, proszę, przyjdźcie do mnie - a ja wam powiem, jak się bez tego obejść”. Jezus zgodziłby się z tą radą, gdyż pewnego dnia powiedział: „*Nie od obfitości dóbr zależy czyjeś życie*” (Łuk. 12,15). Gdy Jezus wygłosił to stwierdzenie, padło ono w tłum jak bomba. Niektórzy ludzie ośmieszali Go i głośno wyśmiewali. Oczywiście, że miarą człowieka jest jego bogactwo. Wszyscy to wiedzą.

Jak inaczej można by ocenić, ile jest wart? Jeżeli bogactwo i posiadanie rzeczy są miarą człowieka, to wtedy sam Jezus Chrystus nie liczy się we współzawodnictwie.

Urodził się w stajni ze skromnej żydowskiej matki, poślubionej przez biednego cieślę. On sam powiedział:

„*Lisy mają jamy, a ptaki niebieskie gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma, gdzie by głowę skłonił*” (Łuk. 9,58). Nie zostawił po śmierci pełnego skarbcza. Jeżeli szczęście i sukces zależą od majątkowości, to Jezus okazałby się nędzny i pokonany. Ale takim nie był! Nikt nie doświadczył większej radości niż On, pomimo swoich cierpień. I nikt nigdy nie dokonał większego dzieła, niż On na krzyżu.

Jezus wiedział, że są pewne rzeczy, które po prostu musimy mieć. „*Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie*” (Mat. 6,32). Potrzebujemy żywności, ubrania i schronienia. Są to potrzeby i Bóg je zaspokaja. Bóg stworzył rzeczy, abyśmy używali je dla naszego dobra, nie mogą jednak stać się naszymi bożkami. I z tym właśnie jest dzisiaj problem: zbyt wielu ludzi uważa, że można budować życie na rzeczach osiągalnych za pieniądze, a zapomina o rzeczach, których kupić się nie da. Nie ma nic złego w cieszeniu się dobrami, które Bóg nam dał, pod warunkiem, że nie zajmą miejsca tego co najwartościowsze i najtrwalsze w życiu.

Jednym z błędów popełnianych dzisiaj przez nasze społeczeństwo jest życie złudzeniami. Wielu ludzi zna cenę wszystkiego, lecz nie zna wartości niczego. Mają oni fałszywe poczucie bezpieczeństwa i pozorne poczucie zadowolenia. Tak jak dziecko jedzące watę cukrową w czasie zabawy, ludzie tacy cieszą się smakiem życia, ale nie czerpią niczego treściwego do życia. Potem, kiedy rozpętują się życiowe burze, przewracają się jak drzewa bez korzeni. Podstawowym problemem jest to, że

Bóg nie stanowi centrum ich życia, lecz dobra materialne. Oddają cześć posiadanym rzeczom zamiast Bogu. Biblia podaje nazwę tego konkretnego grzechu - bałwochwalstwo. Człowiek potrafi kłaniać się nisko swojej książeczce oszczędnościowej i swoim obligacjom z taką łatwością, z jaką poganin potrafi kłaniać się bożkom z drewna i kamienia.

Jezus powiedział: *„Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam dodane”* (Mat. 6,30). Rzeczy - te dobre rzeczy, którymi Bóg chce abyśmy się cieszyli - nie stanowią centrum życia. Są one dodatkowym dobrem, które otrzymujemy, gdy oddajemy Bogu należne mu miejsce w naszym sercu. Człowiek, który żyje, aby posiadać dobra i lekceważy Boga, straci jedno i drugie, ale człowiek, który stawia Boga na pierwszym miejscu, będzie miał Boga i dobre rzeczy, którymi Bóg chce, aby się i cieszył. Nie znaczy to, że każdy posłuszny chrześcijanin będzie bogaty, ale, i że otrzyma to, co Bóg chce, aby miał w tym życiu.

Kiedy pozwalamy Jezusowi Chrystusowi panować w naszym życiu, stopniowo odkrywamy cały nowy zbiór wartości. Rzeczy, które kiedyś były tak ważne, okazują się banalne, a znajdujące się kiedyś na marginesie życia zajmują teraz należne im miejsce - w centrum. Odkrywamy, że wiele „rzeczy” jest po prostu „zabawkami dla dorosłych”, które uszczęśliwiają nas dopóty, dopóki nie pojawi się jakaś inna nowość. Odkrywamy też, że kiedy Chrystus jest w centrum, daje On nam głębokie zadowolenie, jakiego nic innego dać nie

może. Przystajemy żyć namiastkami i zaczynamy cieszyć się codziennym przeżywaniem rzeczywistości. Pewnego dnia do Jezusa przyszedł bogaty, młody człowiek i zapytał, jak można osiągnąć życie wieczne. Jezus dał mu dziwną odpowiedź: *„Sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim... potem przyjdź i naśladowaj mnie”* (Mat. 19,21). Zamiast być posłusznym, młody człowiek odwrócił się od Chrystusa i odszedł bardzo nieszczęśliwy. Dlaczego? Gdyż był bogaty i nie chciał zrezygnować ze swoich majątkości.

Nikt nigdy nie został zbawiony przez wyprzedanie majątkości i oddanie swych pieniędzy biednym. Jesteśmy zbawieni poprzez zaufanie Jezusowi Chrystusowi jako Zbawicielowi. Ale ten młody człowiek zaufał swojemu bogactwu, a *„nikt nie może dwom panom służyć... nie można Bogu służyć i mamoniem”*. Jezus kazał mu pozbyć się swoich bogactw nie dlatego, że przez to mógł być zbawiony, ale żeby mógł zobaczyć grzeszną naturę swego serca. Żyjąc dla bogactwa ten młody człowiek traci możliwość udziału w zwycięstwie Golgoty i chwale zmartwychwstania. Traci możliwość społeczności ze zmartwychwstałym Chrystusem, możliwość modlenia się z apostołami i otrzymania Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy. Miał on więcej dóbr tego świata niż apostołowie razem wzięci, ale ich bogactwa będą trwały wiecznie. Chrystus był w centrum ich życia, a gdy centrum jest właściwe, cała reszta ułoży się, jak trzeba. Z czego składa się życie? Jezus powiedział: *„A to jest żywot wieczny,*

*aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego postales”* (Jan 17,3). Paweł powiedział: „*Dla mnie życiem jest Chrystus*” (Fil. 1,21). Jan napisał: „*Kto ma Syna, ma żywot*” (Jan. 5,12).

Nie można znaleźć życia w rzeczach, które bledną, niszczą i tracą swą wartość. Życie można znaleźć w osobie Jezusa Chrystusa. Jim Elliot, misjonarz-męczennik, napisał w swoim pamiętniku: „*Nie jest głupcem ten, kto oddaje to, czego nie może zatrzymać, aby uzyskać to, czego nie może stracić*”. Nie przynosimy niczego na ten świat i niczego nie możemy wynieść. Życie dla dóbr tego świata oznacza utratę jednego z najbardziej wzniosłych przeżyć:

- codziennego doświadczenia tego, że zaufało się Chrystusowi i uczyniło się Go centrum naszego życia;
- patrzenia, jak Bóg dodaje do naszego życia te rzeczy, których potrzebujemy - właśnie wtedy, kiedy ich potrzebujemy;
- polegania na Bożych obietnicach i obserwowania, jak On wypełnia je (obietnice).

Z czego składa się twoje życie? Przypuśćmy, że wszystkie rzeczy, które tak wiele dla ciebie znaczą, zostały ci odebrane. Co by ci pozostało? Wyobraź sobie, że poważnie zachorowałeś i musisz leżeć w szpitalu przez całe tygodnie. W czym znalazłbyś swoją radość i zadowolenie? Czy możliwe, że żyjesz namiastkami? Jeśli tak, to żal mi ciebie. Kiedy zabraknie namiastki, zabraknie też twojego życia... i nie będziesz miał nic, dla czego warto by żyć. Zaufaj, więc Chrystusowi i zacznij żyć dla prawdziwych bogactw, które trwają wiecznie.

On da ci to, czemu naprawdę warto poświęcić swe życie.

Za: [nowasol.kei.pl](http://nowasol.kei.pl)

## BIBLNE ROZWAŻANIA DLA NASTOLATKA



### Jedni drugich brzemiona noście

*Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełnicie zakon Chrystusowy.*

List do Galacji 6:2

Łatwo jest być przy kimś, przyjaźnić się, gdy wszystko wokół dobrze się układa. Trudniej jednak towarzyszyć komuś w trudnych chwilach: w chorobie, w problemach rodzinnych, szkolnych, czy też, gdy ten ktoś przeżywa załamanie, depresję itp. Jak ty się zachowujesz w takich sytuacjach? Uciekasz od problemów, bo nie wiesz jak komuś pomóc? Czy też jesteś z innymi, gdy jest im źle? Biblia zachęca nas do tego, byśmy pomagali innym nosić ich brzemiona, ciężary, problemy. Nie znaczy to, że za kogoś rozwiążesz wszystkie sprawy, ale możesz mu pomóc. Czasem wystarczy po prostu być z kimś w tych ciężkich chwilach i wysłuchać go. Gdy to zrobisz, wypełnisz nakaz Jezusa Chrystusa. Postawa miłości to jest coś, co Bogu się podoba.

### Do refleksji:

1. W jaki sposób możesz pomóc swoim przyjaciółom nosić ich brzemiona?
2. Co możesz, a nawet powinienes, zrobić, gdy problemy kogoś przerastają?

3. U kogo oprócz Pana Boga możesz szukać pomocy?



### **Pakistan: podpalona za odmowę przejścia na Islam**

24-letnia chrześcijanka z Pakistanu, za odmowę przejścia na islam została podpalona przez narzeczonego. Walczy o życie w szpitalu.

Asima wracała z pracy do domu, gdzie na drodze napadł ją narzeczoney i podpalił. Zatrzymany przez policję tłumaczył, że chciał ją tylko nastraszyć.

Niestety w Pakistanie często dochodzi do podobnych incydentów, których ofiarami padają dziewczynki i młode kobiety. W ostatnich dniach trzy studentki zostały oblane kwasem za to, że jedna z nich odmówiła mężczyźnie wyjścia za niego za męż.

\*\*\*

### **Pakistan: podpalono kościół**

To kolejny atak w ostatnich dniach na chrześcijan w tym kraju.

„Nie otrzymywaliśmy wcześniej żadnych pogróżek ani nie żyjemy z nikim w niezgodzie. To podpalenie i zniszczenie naszej świątyni jest dla nas wszystkich czymś szokującym” – powiedział tamtejszy pastor. Do ataku doszło w minioną niedzielę w Pakistanie, w pobliżu Lahauru, gdzie nieznani sprawcy obrzucili kościół jednej ze

wspólnot chrześcijańskich butelkami zapalającymi. W jego wyniku spaliło się całe wnętrze oraz księgi i szaty liturgiczne. „Członkowie naszej wspólnoty odczuwają wielki ból, widząc swój kościół tak zniszczony. Modlimy się jednak za tych bandytów i pozostawiamy wszystko w rękach Boga. On umocni i zachowa Swój lud” – powiedział pastor.

*Za: chrzescijanin.pl*



### **Stan serca**

*Autor: David Wilkerson (1931-2011)*

„Każdy więc, kto słucha tych słów moich i wykonuje je, będzie przyrównany do męża mądrego, który zbudował dom swój na opoce. I spadł deszcz ulewny, i wezbrały rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom, ale on nie runął, gdyż był zbudowany na opoce. A każdy, kto słucha tych słów moich, lecz nie wykonuje ich, przyrównany będzie do męża głupiego, który zbudował swój dom na piasku. I spadł ulewny deszcz, i wezbrały rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom, i runął, a upadek jego był wielki” (Mat 7:24-27).

Jezus ilustruje tutaj, że jedyny dom, który przetrwa nadchodzący sztorm, jest założony na mocnym fundamencie. Dom, o którym Jezus mówi, to nasze chodzenie z Nim. Budujemy fundament poznawania Chrystusa; rozumienia Jego dróg. Budujemy naszą

wiarę na pewnych cechach, które określają, jak reagujemy pod presją.

Wielu chrześcijan mówi: „Przebież jestem wierzący. Budowałem na skale”. Ale nie rozumieją, co to znaczy i przeżyją wielki szok, kiedy ich relacja z Jezusem nie przetrwa sztormu. Okazuje się, że nie mieli fundamentu!

Nie zrozumiemy tego podobieństwa, jeżeli nie rozumiemy, że tu chodzi o posłuszeństwo! Jezus mówi o człowieku, który słucha Słowa i wykonuje je, który jest Mu posłuszny i postępuje według Jego poleceń. Opisuje styl życia - chodzenie w całkowitym, absolutnym posłuszeństwie Jego Słowu. To ma być nasz fundament!

Oczywiście, to Jezus jest naszą skałą, ale to nie jest pełne znaczenie słowa „skała”, którego On użył w tej przypowieści. Niektórzy, którzy twierdzą, że budowali na Chrystusie jako skale, może nie budują prawidłowo. Ta skała jest stanem serca i reprezentuje

podstawowe motywacje, z których pochodzi nasze posłuszeństwo.

Za: [worldchallenge.org](http://worldchallenge.org)

\* \* \*

Bóg nigdy nie daje nam zadania przewyższającego nasze możliwości, nie wymaga od nas robienia tego, do czego sam nas nie uzdalnia. To byłoby nadzwyczaj zabawne, gdyby Bóg powiedział: „Kochaj... ale i tak wiem, że nie dasz rady”. „Wybaczaj swoim wrogom... ale - nigdy ci się to nie uda, bo to jest po prostu za trudne”. Biblia wiele mówi o postawie serca czyli nastawieniu. To słowo nie tylko na dziś. To właśnie nasza postawa tak mocno wpływa na nasze życie. Za przykład podam dwóch więźniów patrzących przez zakratowane okno. Jeden widzi otaczające budynki błoto, drugi gwiazdy. Postrzeżenie świata zależy od nas...

- Joyce Meyer

### WSPIERAJMY MISJE

Zachęcamy do finansowego wspierania misjonarzy. Każda złotówka jest ważna!

Misje prowadzone na wschodzie, Tłumaczenia Biblii	Nr konta: <b>32 1050 1096 1000 0001 0178 4874</b> Biblijne Stowarzyszenie Misyjne ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń
Misje prowadzone na Bliskim Wschodzie przez zbór w Rabce.	Nr konta: <b>93-10203466-0000950200296608</b> z dopiskiem: „Misje” Kościół Chrześcijan Baptystów ul. Roztoki 9, 34-700 Rabka-Zdrój
Misja w Yorku (Wielka Brytania) Krystyna i Władysław Plewiński	Nr konta: <b>06 1020 3639 0000 8302 0011 6152</b> z dopiskiem: „Wsparcie misji w Yorku” Władysław Plewiński
Fundacja SNAP - stop narkomanii, alkoholizmowi, przemocy. Piotr Stępnia	Nr konta: <b>43 1090 2590 0000 0001 3365 6687</b> BZ WBK

## WAŻNE INFORMACJE

<b>PASTOR</b>	<b>Arkadiusz Jurgielajtis</b> , tel.: 517 524 520 e-mail: <i>jurgielajtis@op.pl</i>
<b>CZŁONKOWIE RADY ZBORU</b>	<b>Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski</b>
<b>BIBLIOTEKA</b>	<b>Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska</b>
<b>REDAKCJA STRONA WWW</b>	<b>Marta Jurgielajtis</b> , tel.: 509 963 995, e-mail: <i>jurgielka@gmail.com admin@kz.ketrzyn.pl</i>
<b>NABOŻEŃSTWA</b>	Niedziela: godz. 10 <sup>00</sup> , środa: godz. 18 <sup>00</sup> .
<b>SPOTKANIE MODLITEWNE</b>	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 <sup>00</sup> oraz w niedzielę: godz. 8 <sup>00</sup> .
<b>GRUPA DOMOWA</b>	Mieszkanie w zborze, piątek: godz. 18 <sup>30</sup> .
<b>COFFE HOUSE</b>	Reszel, wtorek, godz.: 16 <sup>00</sup> .
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)</b>	Zajęcia prowadzą zamiennie <b>Kasia Werkowska, Marcin Dominik Jakowicz i Jarek Werkowski.</b>
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)</b>	Zajęcia prowadzą zamiennie <b>Ania Jurgielajtis, Marta Jurgielajtis i Dawid Kondratowicz</b>
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)</b>	Zajęcia prowadzi <b>Agnieszka Karczewska.</b>
<b>GRUPA NAJMŁODSZYCH</b>	Opiekę sprawuje <b>Marta Jurgielajtis (młodsza)</b>
<b>KONTO BANKOWE</b>	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
<b>ADRES</b>	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
<b>WWW</b>	<a href="http://www.kz.ketrzyn.pl">www.kz.ketrzyn.pl</a>
<b>EMAIL</b>	<a href="mailto:betel@kz.ketrzyn.pl">betel@kz.ketrzyn.pl</a>

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie